

## PRENUMERATA:

|                              |          |
|------------------------------|----------|
| kosztuje z dostawą w miejscu |          |
| miesięcznie                  | — 70 zł. |
| kwartalnie                   | 2 — „    |
| półrocznie                   | 4 — „    |
| rocznie                      | 8 — „    |
| Prenumerata zamiejscowa:     |          |
| miesięcznie                  | — 90 zł. |
| kwartalnie                   | 2:50 „   |
| półrocznie                   | 5 „      |
| rocznie                      | 10 „     |

## HASŁO

## OGŁOSZENIA:

|                      |         |
|----------------------|---------|
| Strona . . . . .     | 350 zł. |
| 1/2 strony . . . . . | 175 „   |
| 1/4 „ . . . . .      | 90 „    |
| 1/8 „ . . . . .      | 45 „    |
| 1/16 „ . . . . .     | 30 „    |
| 1/32 „ . . . . .     | 15 „    |

Przedtekstem 100% drożej.  
Drobne za słowo 30 gr., pr-  
szukującym pracy 50% zniżki

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulcsza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.802

Nr. 7. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny)

Rok IX.

## DO PRACY.

Coraz bardziej kotłuje w tym naszym „słynnym“ grodzie.

Wybują „intelektualizm“ naszych zjadaczy chleba — tworzy armię niezadowolonych cudotwórców, którzy chcieliby swoją metodą (jedynie skuteczną) uzdrawiać. Na każdym kroku spotykamy tych zacnych znachorów. Jęczą na wszystkie tony, że dzieje się źle, że sprawcami zła są dziś rządzący — ale jasnej recepty na polepszenie jakoś nie wyjawiają.

Całą ich znachorską wiedzę wyładowują słownikiem wyzwisk, kierowanych na ludzi, którzy wyjawili chęć pracy dla dobra ogółu.

Zapanował w mieście taki chaos — już naprawdę ludzie nie zdają sobie sprawy — ze szkodliwości swoich poczyni. Byle pęta, pijanica, urlopnik z kryminału, czy też odsunięty od władzy osobnik dla lepkich zbyt rąk — staje dziś na trybunie i głosi kazania moralności. Nic nie szkodzi, że bestja cuchnie upodleniem, że w rymsztokach tarza się w opilstwie, że byle jaki cerber kawiarniany ćwiczy muszkuły na jego twarzy, on między jed-

nem a drugim upodleniem, między jednym a drugim schlaniem, głosi słowa o etyce i podniesieniu moralnem społeczeństwa — istne kino.

Nie byłyby te dziwolagi zbyt groźne, gdyby za tymi pijusami nie kryli się ludzie bądź co bądź na stanowiskach poważnych, którzy chcąc wyrównać swe osobiste porachunki — nie szczędzą wódeczności dla podgazowanych „trybunów“ i ukrywając się za temi marnemi figurynkami, zieją całe morze kalumni i potwarzy na niewygodnych sobie ludzi.

Chyba nadszedł czas opamiętania się. Nigdy w ten sposób nie dojdziemy do spacyfikowania naszej dżungli. Mieście panowie odwagę wystąpić na arenę z otwartą przyłbicą a nie kryć się za plecami kryminalników i pijaków.

Podajcie z sercem do pracy, a nie z nienawiścią — a platforma porozumienia się znajdzie — jeśli szczerza jest wasza chęć pracy dla dobra miasta.

Rzucać kalumnie i oszczerstwa, pluć jadem to nie dosyć, trzeba się wzięść do pracy pozytywnej.

## A więc ustąpił.

Jak już od kilku dni głoszą wieści — p. prezydent Marszałkowicz ustąpił.

Ustąpił myśląc, że tym swoim krokiem uśmierzy targowicę, jaką rozpętali i domorośli politycy swoimi bezpodstawnymi atakami.

Trzy lata dzierzył p. Marszałkowicz władzę w Tarnowie. Trzy lata niezmiennie ciężkiej pracy — w latach najcięższego kryzysu, bezrobocia, pauperyzacji i katastrofalnego wprost zmniejszenia wpływów finansowych miasta.

W tym czasie zdołał p. komisarz Marszałkowicz uregulować możliwie stan finansowy miasta wykończył rzeźnię, której budowa stanęła dla braku gotówki, zakupił piękny gmach na Magistrat, zmniejszył budżet miasta do 1/3, usprawnił administrację, spłacał długi, oraz podniósł majątek miasta.

Wszystko to wykazują budżety ostatnich lat i niwelują gołosłowne ataki nieodpowiedzialnych polityków.

Do owocnej pracy trzyletniej p. prezydenta Marszałkowicza jeszcze nieraz powrócimy, dziś jedynie możemy szczerze oświadczyć, że swą pełną poświęcenia pracą przysłużył się miastu.

## Pan Prezes Minister Jędrzejewicz w Mościcach.

W niedzielę dn. 10 bm. przybył do Mościc p. premier Jędrzejewicz w Towarzystwie p. min. handlu i przemysłu Zarzyckiego, pana wiceministra Rajchmana, dyr. departamentu Patka, dyr. dep. Rozego, p. wojewody dr. Kwaśniewskiego, dyr. kolei dr. Haku i sekretarza osobistego por. Szczeniowskiego.

Na dworcu w Mościcach powitali Pana Premiera reprezentanci władz z Tarnowa, z p. starostą dr. Döllingierem na czele, gen. dyrektor Państwowych Fabryk Azotowych b. min. E. Kwiatkowski, dyr. Schätzel i Wowkonowicz oraz prezes Rady Nadzorczej PFZA. b. min. Klarner.

Z kolei udano się samochodami do fabryki, gdzie po spożyciu przez gości śniadania, zwiedzano pod kierunkiem p. min. Kwiatkowskiego obiektu fabrycznego. Pan Premier wyraził kilkakrotnie swój podziw dla wysokich udoskonaleń technicznych fabryki.

O godz. 13 tej odbył się w salach Kasyna obiad, na którym imieniem Rady Nadzorczej fabryki, przemawiał jej prezes p. min. Klarner, oraz przedstawiciel robotników p. Piwowarczyk, który zapewnił p. Premiera o przywiązaniu klasy robotniczej do obecnego Rządu.

O godz. 17-tej odbyła się konferencja P. Premiera oraz min. Zarzyckiego z dyrektorami fabryki, w sprawach przemysłu azotowego w Polsce.

W poniedziałek odbyło się w lesie w Wierchosławicach polowanie na dziki, w którym brał udział P. Premier ze swym otoczeniem — poczem zwiedzono w Gumniskach stadninę koni arabskich ks. Romana Sanguszki. O godz. 8:30 odjechał P. Premier do Warszawy.

## Z niwy politycznej B. B. W. R.

Dnia 10 bm. odbyło się w Mesznie Opackiej zebranie gospodarcze, urządzone staraniem miejscowego Koła BBWR.

Przewodniczył ob. J. Cichocki. Zebrało się około 100 osób. Referat gospodarczy wygłosił p. prof. Kautzki z Krakowa.

Znakomity referat wysłuchali słuchacze z dużym zainteresowaniem, poczem w godzinnej dyskusji omawiano szereg zagadnień bieżących.

Dnia 28. I. br. odbył się odczyt, staraniem koła BBWR. w Ryglicach. Zebrało się około 300 włościan.

O chorobach bydłych i ich leczeniu wygłosił referat barbro dostępny i jasny lekarz weterynarii p. Hatała.

Ludność wysłuchała z dużym zainteresowaniem referatu oraz brała bardzo żywy udział w pouczającej dyskusji.

Staraniem Tow. Budowy Szkół, odbyło się przedstawienie pt. „Karnawał Warszawy“. Przedstawienie udało się doskonale, dając dochód na budowę szkół.

Dodatni efekt imprezy był dzięki poparciu nauczycielstwa.

## Nowy Komisarz miasta Tarnowa.

W ubiegły poniedziałek wniósł p. prezydent A. Marszałkowicz prośbę do p. Wojewody o zwolnienie go ze stanowiska prezydenta miasta Tarnowa, motywując swoją prośbę atakami, jakie pewni ludzie od jakiegoś czasu kierują przeciwko niemu.

Pan Wojewoda przychylił się do prośby p. prezydenta i uwolnił go z obowiązków przez niego pełnionych, dziękując mu zarazem za

pełną poświęcenia pracę na terenie samorządowym.

W miejsce ustępującego prezydenta — zamianował p. Wojewoda komisarzem rządowym starszego radcę województwa p. Jana Milanicza.

We środę dnia 14-go bm. objął p. radca Milanicz urządowanie.



## Mieczysław Karłowicz i jego stanowisko w muzyce polskiej.

Pośrednie stanowisko między grupą pieśniarzy starszej generacji i wieku XVIII-go, a przedstawicielami sztuki najnowszej, zajmował między innymi Mieczysław Karłowicz, urodzony 9 listopada 1876 roku w Wiśniewie na Litwie. Syn znanego w świecie naukowym lingwisty, Jana Karłowicza.

Pierwsze kroki muzyczne stawiał Karłowicz w Warszawie, pod kierunkiem Barcewicza — skrzypce, oraz Barzyńskiego — teoria. Następnie wyjechał do Berlina, gdzie pobierał lekcje kompozycji u Urbana, oraz studiował na wydziale filozoficznym uniwersytetu berlińskiego.

Dział kompozycyjny rozpoczął Karłowicz od wydania pieśni opus 1 — 3 oraz podwójnej fugi na fortepian. Równy mu talentem pod względem układania kompozycji orkiestralnej, był tylko jeden z jego poprzedników, Zygmunt Noskowski, którego poemat symfoniczny „Step” dzieło naszej literatury symfonicznej, dorównał pracom Mieczysława Karłowicza.

Mimo krótkiej stosunkowo pracy muzycznej przerwanej tragiczną śmiercią, kompozytor, jeden z najbardziej obiecujących współczesnych mu muzyków, pozostawił szereg poważnych i wartościowych dzieł. Jego debiutem kompozytorskim były pieśni. Uwydatnia się w nich, niemal w każdym takeie dyscyplina, jakiej nabył u Urbana, zarówno pod względem prozody i pozowania akcentów dramatycznych, oraz formy, jak w psychologicznym kolorycie wtóru fortepianowego. Karłowicz stosuje się ściśle do nakazów kompozytorskiego akademizmu, co bynajmniej nie miało złego wpływu na wartość jego pieśni. Było ich piętnaście, lecz mimo znacznych walorów indywidualnych, nie są ewolucyjnie zdarzeniem wybitnym; w pewnych zwrotach melodyki wyczuwa się jeszcze zbyt wiele kompromisów z przeszłością. Akompaniament jest przeważnie tematycznie zależny od śpiewu, pojedyncze głosy wtóru zarysowują się jednak w pewnych momentach kontrapunktycznie — w skutek tego głos wokalny zyskuje na wyrazistym kontraście, a część instrumentalna zyskuje na pełni brzmienia.

„Zawód”, „Idzie na pola”, „Przed nocą wieczną” są tego przykładem.

W tej ogniowej próbie uformował się talent Karłowicza, którego właściwa siła twórcza zrodziła obfity plon w formach symfonicznych. Tem się tłumaczy znaczna dysproporcja wartości artystycznej pomiędzy utworami wokalnymi kompozytora, a jego poematami symfonicznymi. Osiągnął on w nich to, czego nie uzyskał w pieśni: wszechstronną tajemnicę sztuki orkiestralnej uwydatnił własną indywidualność, zgłębiając dla własnych celów mistrzostwo Czajkowskiego i Straussa, dotarł do szczytu artyzmu muzycznego.

Karłowicz trzymał się zrazu wzorów klasycznych i utrzymywał swe pierwsze utwory w formie serenady (op. 2.), uwertury koncertowej (op. 6) i symfonji (op. 7 symfonia E. moll, zatytułowana „Odrodzenie”). Później jednak zamy-

## Dr. Eugeniusz Geisler

Wieloletni wiceprezes tut. Sądu Okręgowego a ostatnio prezes Sądu Okręgowego w Wadowicach, objął od 7-go lutego br. stanowisko notariusza i urzęduje w dawnym lokalu notarialnym przy ul. Katedralnej 1. 2.

kał swoje genialne pomysły twórcze w ramach mieniącego się przepychem barw poematu symfonicznego. Jest on typową formą muzyki kompozytora, ulegającego wpływom Liszta, Wagnera, Czajkowskiego i Ryszarda Straussa. Wpływ ten odczuć się daje w pierwiastkach czysto technicznych — odrębna indywidualność Karłowicza jest przepełniona głębokim liryzmem melancholijnej zadumy. Ten ton charakterystyczny jest zabarwiony mistycznym nastrojem kontemplacji i nutą słowiańską.

W pierwszym poemacie Karłowicza „Powracające fala” są jeszcze reminiscencje z innych kompozytorów, lecz „Trzy odwieczne pieśni”, „Rapsodia litewska”, „Stanisław i Anna Oświęcimowie”, oraz „Smutną Opowieść”, posiadają swój odrębny, subiektywny styl: jak Niemcy mówią o tonie „brahmsowskim”, tak Polacy mogą mówić o tonie „karłowiczowskim”. W muzyce Karłowicz jest mistrzem instrumentacji, paleta barw jego we władaniu kolorystem orkiestralnym i jego technika są imponujące. Nigdy efekt nie jest użyty dla samego efektu, najbliższy odcień kolorystyczny w symfonicznych poematach kompozytora ma swoje uzasadnienie psychologiczne.

Oprócz wspomnianych wyżej utworów Karłowicz napisał koncert skrzypcowy z orkiestrą i uwerturą „Biała gołąbka”. Wydał niezmiernie cenny przyczynek do biografii Chopina a mianowicie „Z niewydaných pamiątek po Chopinie” (Warszawa, 1903 i w języku francuskim Pażyż 1905), oraz „Notatki o dawnych polskich skrzypcach”, które drukowane były w „Kwartalniku Muzycznym” 1926 roku.

Dnia 8 lutego, jako w 25 rocznicę tragicznego zgonu Mieczysława Karłowicza, cały świat muzyczny Polski uczcił jego pamięć.

TADEUSZ MYSZKA.

### Deotyma Jadwiga Łuszczewska o zawodzie nauczycielki.

(W setną rocznicę urodzin. 1834—1934)

Deotyma (Jadwiga Łuszczewska) to jedna z szeregu pięknych postaci kobiecych, która pragnęła życie całe poświęcić poezji i dom swój uczynić jej przybytkiem. Słynął więc jej dom w Warszawie, gdzie gromadzili się poeci i wielbicieli poezji, urządzając zebrania poświęcone literaturze. Bywał u niej A. E. Odyniec, przyjaciel serdeczny wieszcz A. Mickiewicza.

Drogo i zbyt wiele zapłaciła Gmina za powyższe niedomagania, bowiem sama tylko suma (nie licząc kosztów sądowych, odsetek, blankietów wekslowych i t.p.) wystawionych nadmierne przez Elektrownię weksli Firmie Mercedes-Benz (Inż. B. Landau) wynosiła 23.747.19 co przy ówczesnym kursie dolara po Zł. 8.90 wynosi sumę **Zł. 211.518.89**.

Jeśliby zaś ktokolwiek miał wątpliwości, czy krytyka rachunkowości Elektrowni, wydana przez Mgra Amrogowicza była słuszną, niechaj zapozna się z opinią jaką w powyższej sprawie wydał Prof. Zygmunt Pawlak (Twórca Instrukcji kasowo-rachunkowych dla Związków Komunalnych zaleconych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Autor podręcznika „Zasady Rachunkowości Komunalnej” i Inspektor Związku Miast Polskich w Warszawie), który po przeprowadzonej lustracji Przedsiębiorstw Miejskich w czasie od 21/IV. do 1/V. 1933, w swym sprawozdaniu pisemnem zaznacza, że wskutek nieprawidłowego księgowania niektórych wydatków w poprzednich latach były źle obliczane rezultaty finansowe Elektrowni.

Przy omawianiu zaś spraw dotyczących Przedsiębiorstwa autobusowego podkreśla niedbalstwo prowadzenie rachunkowości w latach ubie-

deotyma, pełna szlachetnego uczucia, sama pisała wiersze, poematy, powieści historyczne. W pozostawionej spuściźnie literackiej mamy „Rapsod o Chrobrym królu”, „Wandę”, „Sobieskiego pod Wiedniem”, „Lecha” i w. inn. Poezja jej pozbawiona natchnienia, ale pełna erudycji, opanowania formy. Nie brak jednak w niej miejsc bardzo pięknych.

Ta to poetka podczas swej bytności we Lwowie odwiedziła seminarjum nauczycielskie, celem zapoznania się z temi, które pójdą w świat, do ludu. Uczenie seminarjum serdecznie przyjęły w owym czasie słynną poetkę. Na powitanie jednej z uczenic odpowiedziała poetka zaimprovizowanym wierszem, wyrażającym pogląd na pracę nauczycielki. Wiersz ten przytaczam:

„Szczęść Wam Boże zacne dusze!  
Co niesiecie światło w chaty...  
Gwiazdy w życia zawierusze.  
Zawód Wasz w ciernie bogaty,  
Ale dla niewiasty łatwy,  
Gdy uczciwa i pobożna,  
Bo do ludu, jak do dziatwy,  
Tylko sercem trafić można!”

Tak odmalowała ciernisty zawód, ale szczytny i wznioły poetka nasza, o której wspomnieć należy w setną rocznicę jej urodzin.

### Poświęcenie nowej placówki w Łękawicy.

W Łękawicy koło Tarnowa odbyło się dnia 2 lutego poświęcenie nowej placówki społecznej „Koła Związku Rezerwistów”. Koło to zostało zorganizowane dzięki zabiegom nieznanego pracownika społecznego kap. Józefa Budzika.

Na uroczystość tą przybyli z Tarnowa p. prezes Grodzkiego Związku Rezerwistów Świdorski oraz p. prof. Plut er. Uroczystość odbyła się w sali szkolnej, gdzie do zebranych rezerwistów i gości przemówił w płomiennych słowach p. prezes Świdorski. Po przemówieniach uchwalono wystać listy hołdownicze do J. E. biskupa diecezji tarnowskiej dr. Lissowskiego, do p. starosty dr. Döllingiera, gorącego opiekuna powiatu i jego mieszkańców, oraz do pułk. Broniewskiego.

### Błp. dr. Herman Pilzer

Zmarł w Tarnowie po długiej chorobie w wieku 73 lat, naczelnny lekarz miejski Dr. Herman Pilzer.

Niezwykle popularny w mieście i przez wszystkich dla wielkich zalet charakteru szanowany, pozostawał w miejskiej służbie sanitarnej prawie przez lat 40. Wspólnie z żyjącym byłym Naczelnym lekarzem Drem Walczyńskim przyczynił się wielce do podniesienia stanu zdrowotnego miasta. W ostatnich latach udało mu się założyć i uruchomić „Ośrodek Zdrowia”

## Sprawy miejskie w ostatnich latach.

(Ciąg dalszy)

Rachunkowość Zakładów miejskich pozostawiała wiele do życzenia w czasie kiedy prowadzoną była odrębnie przy Zarządach poszczególnych Zakładów.

Oplakany stan rachunkowości Elektrowni miejskiej, przedstawiony jest szczegółowo w sprawozdaniu z rewizji Elektrowni, Tramwajów i Autobusów dokonanych przez Mgr. Stanisława Amrogowicza, z dnia 15/VII 1931 r. W sprawozdaniu powyższem wykazane i udokumentowane są wady i błędy rachunkowości, duże zaległości w kontowaniu, niezgodnione od szeregu lat konta dostawców, nierealność błędnie zestawionych bilansów. Rewident P. Amrogowicz dochodzi w swym sprawozdaniu aż do tak przykrej konkluzji, że zewnętrzna szata rocznych zamknięć rachunkowych wysoce kompromituje powyższe Przedsiębiorstwa miejskie. Za największy błąd i niedomaganie poczytuje brak rejestru wekslowego, przez co narażono Gminę miasta Tarnowa na nieobliczalne wprost straty materialne.

głych co uniemożliwia orientację. Zaznacza następnie, że strata spowodowana wydaniem Fmie Mercedes-Benz nadmiernej ilości weksli w sumie 23 748.19 dol. jest winą Rachuby Elektrowni co określa dosłownie w słowach następujących „Wspomniane weksle Fmy Mercedes-Benz wystawiała wówczas Rachuba Elektrowni. W prawidłowo prowadzonej buchalterji tego rodzaju omyłka w wydaniu weksli na tak dużą sumę jest nie do pomyślenia. Rachuba Elektrowni nie prowadziła rejestru weksli i nie księgowała wydanych weksli własnych z chwilą ich wydania, a dopiero w dniu ich wykupu, co było wysoce nieprawidłowem i spowodowała wyżej omówioną stratę.

Największym niedomaganiem poprzedniej buchalterji Zakładów były stałe i duże zaległości w kontowaniu, co wręcz przekreślało całą wartość ówczesnej buchalterji. Rachunkowość bowiem jako środek potrzebny do racjonalnej gospodarki, spełnia swe zadanie tylko wówczas o ile chwyta istotne elementy gospodarcze Przedsiębiorstwa w sposób najbardziej przejrzysty i prosty a z drugiej strony znajduje się stale w stanie a jour.

Wymaganiom powyższymi ówczesna rachunkowość Zakładów nie odpowiadała. Rezultaty



który obejmuje trzy ważne poradnie t. j. przeciwgruźliczą, przeciwweneryczną i przeciwjagliczą. Był też przez kilka lat Prezesem Tow. Przecigruźliczego i Swoją pracą i zapobiegliwością przysporzył temu Towarzystwu [kilka] tysięcy złotych. Kwota ta umożliwi wybudowanie leżalni dla gruźników. Przed objęciem stanowiska lekarza miejskiego brał żywy udział w życiu publicznym. Był radnym miejskim i jednym z założycieli Ochotniczej Straży pożarnej, oraz jej honorowym Prezesem.

W pogrzebie wzięły udział tłumy i to ze wszystkich sfer ludności.

Cześć Jego pamięci.

## Stan zdrowia w mieście.

W czasie od 28. I. do 3. II. 1934 r. zgłoszono na terenie miasta Tarnowa przypadków chorób zakaźnych: Błonica 6.

## II. Narciarska Wędrówka Gwiazdzista.

II Narciarska Wędrówka Gwiazdzista ze zjazdem do Rabki organizowana przez Sekcję Narciarską Polskiej YMCA „Skimka“ w Krakowie, odbędzie się w roku bieżącym w dniach od 21 — 24 lutego br.

Oryginalna ta impreza, mająca na celu podniesienie poziomu turystyki narciarskiej, zorganizowana w roku ubiegłym z tak doskonałym powodzeniem wzbudziła żywe zainteresowanie wśród najszerszych mas narciarzy. Jak wiadomo w Wędrówce mogą brać udział drużyny złożone z 3—4-ch osób stowarzyszonych i niestowarzyszonych zarówno kobiet jak i mężczyzn. Drużyny te wyruszają z dowolnych punktów mając po 4-ch dniach Wędrówki przybyć na miejsce finiszu w Rabce.

Warto podkreślić, że w ramach Wędrówki Gwiazdzistej będzie można ubiegać się indywidualnie o uzyskanie. Odznaki Górskiej P.Z.P.-u O ile wśród uczestników drużyny niema przodownika „Odznaki Górskiej“, wówczas protokoły zostaną potwierdzone przez Komisję Sędziowską Wędrówki.

Dla zawodników zapewnione zniżki kolejowe, oraz bezpłatne kwatery w Rabce. Na zakończenie Wędrówki odbędzie się uroczyste rozdanie nagród połączone z Zebraniem Towarzystwem.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 15 lutego br.

Po nadesłaniu zgłoszeń otrzymują drużyny „dzienniki podróży“, które będą stanowiły podstawę do punktacji. Bliższe szczegóły, oraz regulamin Wędrówki udziela Sekretariat „Skimki“, Kraków, Krowoderska 8, codziennie od 7 do 8 wieczór.

Uprasza się PT. Prenumeratorów o wyrównanie zaległości gdyż w przeciwnym razie wstrzymamy wysyłkę pisma

gospodarcze i finansowe Zakładów były znane tylko raz na rok po zestawieniu bilansu rocznego, wraz z rachunkiem wynikowym. Zestawienia powyższe były gotowe zazwyczaj dopiero w miesiącu październiku lub listopadzie za ubiegły rok budżetowy, w dodatku bilansy powyższe były zestawiane niejednokrotnie niedokładnie, (np. bilans Elektrowni za rok budżet. 931/32 sporządzony został w październiku 1932 — po czym odesłany był do Komisji Rewizyjnej — która bilans powyższy odrzuciła i poleciła przerobić co skutecznia Rachuba Przedsiębiorstw Miejskich styczniu 1933).

Dalej różnorodność systemów i zasad księgowania i bilansowania jaka istniała w Zakładach przed ich połączeniem utrudniała kontrolę.

System prowadzenia rachunkowości Zakładów został gruntownie zmieniony, ujednolicony i odpowiednio zorganizowany przez Rachubę przedsiębiorstw Miejskich z dniem 1/IV 1933 tj. z początkiem roku budżet. 1933/34.

Przedewszystkiem w miejsce poprzedniego systemu włoskiego prowadzenia ksiąg Elektrowni Tramwajów i Zakładu Wodociągowego wprowadzono metodę szwajcarską przebitkową przez co uproszczono znacznie pracę przy rachunkowości przystosowaną do jej istotnych wy-

W pierwszych dniach marca bieżącego roku zostanie otwarta

## wystawa obrazów art. malarza Fr. Rom. Rutkowskiego.

### Ze sportu.

#### Przed olbrzymią atrakcją sportową.

Dnia 18 b. m. będzie Tarnów widownią imprezy sportowej, zakrojonej na niewidzianą dotąd skalę. Rozwijający się na naszym terenie sport tenisa stołowego przygotowuje dla swoich zwolenników olbrzymią atrakcję. Ze względu na czołowe stanowisko Tarnowa w tej gałęzi sportu, zdecydował Zarząd Krakowskiego Okr. Zw. Tenisa Stołowego urządzić właśnie w Tarnowie w niedzielę dnia 18 b. m. dwie wielkie imprezy: przedpołudniem odbędzie się turniej trzech miast, a to Lwowa, Krakowa i Tarnowa, przyczem reprezentacja każdego z tych miast gra z każdym przeciwnikiem. Temsamem odbędzie się przedpołudniem spotkanie: Tarnów—Lwów, Tarnów—Kraków, oraz Lwów—Kraków. Zwycięzca tego Turnieju zdobędzie nagrodę przechodnią w postaci pucharu, ofiarowanego przez Przew. W. G. i D. p. Fasta. W tym samym dniu popołudniem odbędą się zawody reprezentacji Okręgu Lwowskiego z reprez. Okręgu Krakowskiego. Ze względu na dominujące znaczenie Tarnowa, składać się będzie przypuszczalnie reprezentacja Okręgu Krakowskiego w większości z graczy tarnowskich. Powyższe zawody rozgrywa się od trzech lat o puchar red. Al. Chocznera, przyczem w pierwszych zawodach zwyciężył Kraków, w rewanżu zaś Lwów. Zważywszy, że Lwów dzierży obecnie tytuł mistrza Polski, przyznać musimy, że wspomniane zawody stać będą na najwyższym poziomie i że każde spotkanie emocjonować będzie widzów.

Zawody te odbędą się w sali Sokoła I. przy ul. Legionów.

### Rudka nad Dunajcem.

Jak w roku ubiegłym tak i w tym roku odegrały dzieci szkolne „Jasełka“ układu ks. Belichurskiego, pod kierunkiem tutejszego Grona nauczycielskiego. Ze swych ról wywiązały się dzieci bardzo dobrze, co jest dowodem pracy nauczycielstwa nad nimi.

Toteż na ogólne żądanie odegrano „Jasełka“ 3 razy w dniach 26. I., 27. I. i 2. II. br. r. Dochód przeznaczony na T-wo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Uczestnik.

### Oświadczenie.

W jednej z „Jednodniówek“ wychodzących ostatnimi czasy w Tarnowie, p. t. Krzyk Tarnowa wbrew mojej woli i poza moją świadomą

mogów tj. do możliwości stałego utrzymywania ksiąg w stanie a jour.

Jak doniosłe znaczenie dla rachunkowości Przedsiębiorstw komunalnych posiada metoda przebitkowa określił P. M. Siwik, referent spraw gospodarczych departamentu samorządowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który w referacie wypowiedzianym na Zjeździe Delegatów Elektrowni w Gdyni w dniach 11 do 13 czerwca 1931 r. (vide odbitka z Przeglądu Elektrotechnicznego, zeszyt 12 z dnia 15/VI. 1931) — określa szczegółowo zalety tej metody i zaznacza, że ze wszystkich metod rachunkowości podwójnej, metoda przebitkowa jest niewątpliwie najbardziej racjonalna i ekonomiczna. P. prof. Zygmunt Pawlak, inspektor Związku Miast Polskich w Warszawie, wyraził się również z uznaniem o systemie przebitkowym rachunkowości prowadzonym przez Rachubę Przedsiębiorstw Miejskich, w sprawozdanie polustracyjnym z dnia 1/V 1933.

System powyższy umożliwia prowadzenie ksiąg a jour a tem samem daje możność zestawienia bilansu każdego dnia prócz tego zaś dużo oszczędności w pracy i doskonałą kontrolę ksiąg.

C. d. n.

mością nadużyto mego narwiska w związku z atakami przeciwko osobie p. prez. A. Marszałkowskiego.

Ponieważ niechciałbym, aby moje w tej sprawie przemilczenie mogło komukolwiek nasunąć domysł, że „kto milczy ten się zgadza“. (qui tacet consentire videtur) dlatego proszę o zamieszczenie tego mego publicznego oświadczenia, że nigdy bezimiennych i bezinteresownych adwokatów do załatwiania swych spraw nie używałem, a jako karny członek B. B. W. R. nigdy się nie solidaryzowałem z metodami walki, obecnie na terenie Tarnowa używanymi, ani w przyszłości ich nie mógłbym pochwalić.

Mój stosunek do prezydenta Marszałkowskiego w czasie mej współpracy z nim był zawsze lojalny i pozytywny a po mojem przeniesieniu do Krakowa był zupełnie obiektywny.

Karol Kautzki,

prof. P. Sem, Ż. w Krakowie.

## Wskazówki ogrodnicze na miesiąc luty.

W ogrodzie owocowym i w szkółce. Zbierać owoady i oczyszczać drzewa, a wszystkie odpadki należy starannie zebrać z ziemi i spalić, aby zupełnie zniszczyć wszelkie zarodki robactwa.

W końcu miesiąca, o ile silne mrozy nie przeszkadzają, można przystąpić do wyrzynania z drzew owocowych suchych lub popłatanych gałęzi, jak również odmładzanie drzew starych, przez przycięcie gałęzi. Odmiany zbyt obficie rodzące należy na gałązkach teraz poskracać, to mniej będą owocami obciążone, przez co większe owoce będą i mniej drzewo się wysili.

Drzewa stare, obrosłe porostami, skrobać lub czyścić szczotkami. Wskutek tego niszczy się mnóstwo zarodków, przez różne owoady tam poskładanych. Po skutecznieniu tego, pomalować wszystkie pnie i grubsze rozgałęzienia drzew, gęstą papką z wapna i gliny, rozrobionych gnojówką. Taka powłoka niszczy pozostałe zarodki i zabezpiecza drzewa od uderzenia słonecznego.

Pod koniec miesiąca, w dni wolne od mrozów można przystąpić do cięcia wiosennego drzew karłowatych. W wielkich szkółkach owocowych zacząć podczyszczanie szczepów z bocznych gałązek na 1/3, 1/2 lub całej wysokości pnia, stosownie do siły i wieku drzewek. Całkowicie odejmuje się boczne gałązki dopiero wtedy, gdy drzewko ma koronę.

Przygotować etykiety do szkólek i wypisywać je czytelnie.

Przeglądać owoce w piwnicy.

Na gruncie. Gdyby ziemia rozmarzła, siać rzodkiewkę szpinak, pietruszkę, marchew, sałatę na późniejsze rozsadzanie.

### Wskazówki rolnicze na luty.

Przygotować, opatrywać i naprawiać wszystkie narzędzie do uprawy roli. Kończyć młóckę stogów, koniczyn, nasion, przeznaczone na sprzedaż odstawić choćby tylko do składów w miejscach zbytu, bo w czasie roztopów przewóz bardzo trudny. Z tego samego powodu wywozić rychło na pola mierzwę. Zboże, jeżeli wilgotne nieco, często przerabiać, a w ciepłe dni przebieierać kartofle.

Czas rozsiewać nawozy sztuczne, żyźle Thomasa i kajnit, w razie wielkich śniegów łamać broną przymarzniałe skorupy na oziminach.

W stajni inwentarzowi robocemu cawać streszczoną, posilniejszą paszę oraz przeprowadzać dużo na świeżym powietrzu. Klacze dopuszczać do ogierów, owce do barana na letnie jagnięta.

## Walne Zgromadzenie Straży Pożarnych.

Walne Zgromadzenie Powiat. Oddziału Zw. Straży Pożarnych odbyło się w Tarnowie w świetlicy O. S. P. dnia 11 lutego br. Przybył inspektor wojew. p. Solczyk, który wygłosił dłuższe przemówienie. Na zebranie to przybyli wszyscy prezesi i naczelnicy O. S. P. z całego powiatu. Po sprawozdaniach nastąpił wybór prezesa Rady Oddziałów, którym wybrano starostę p. Dr. Döllingera, do Zarządu Oddz. pow. wybrano: Mgra Rybakiewicza jako prezesa, a na członków pp. Foltynskiego, inż. Krynickiego, inż. Letschera, dyr. Markielowskiego, insp. Miszewskiego, inż. Fr. Żabę. Komisję rewizyjną tworzą: Sekr. Marzec, Starostka, Ungar, insp. Łobno, Bocoń Jan. Delegaci do Rady wojew. Inż. Letscher i Mgr. Foltynski.



Komornik Sądu Grodzkiego w Tuchowie, E. 3378/32 Km. 283/33. Komornik Sądu Grodzkiego w Tuchowie ogłasza na zasadzie art. 602 kpc., że w dniu 6 marca 1934 o godz. 10 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w sali posiedzeń sprzedaż realności lwh. 112 i 441 gm. Siemichów o obszarze 9 ha 46a i 96 m. czyli 16 mórg 729 sąż wraz ze zabudowaniem i inwentarzem żywym i martwym Jana i Ludwiki Wójcików własnej. Wartość szacunkowa 80158 zł. 44 gr. Najniższa oferta 20105 zł. 63 gr. Protokół oszacowania i inne dokumenta przeglądać można w Sądzie grodzkim w Tuchowie w godzinach urzędowych. Tuchów, dnia 31/1 1934 r. Eilmes Komornik.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ropczycach, dnia 6 lutego 1934. Lecz. Km. 1103/33. **OBWIESZCZENIE LICYTACJI.** Na wniosek wierzyciela Bajora Jana w Kamionce, przez adwokata Dra J. Federbuscha w Ropczycach, dnia 17 kwietnia 1934 r. o godz. 12 w sali Nr. 34 Sądu Grodzkiego w Ropczy-

cach licytacja połowy realności obj. wbl. 23. ks. gr. gm. kat. Kamionka, stanowiącej gospodarstwo rolne o obszarze 7 mórg 1041 sążni kw. z połową zabudowań gospodarczych, będących własnością dłużniczki Zofji ze Świderskich Dudkowej w Chicago, do rąk kuratora Katarzyny Świdorskiej w Kamionce.

Cena oszacowania wynosi 4.177 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 2.785 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania (art. 686. kpc.) Nieruchomości powyższe wolno oglądać w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać u podpisanego komornika w godzinach urzędowych. Komornik Jan Talaga.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radłowie, dnia 12 lutego 1934 r. Lecz. Km. 59/33. **EDYKT LI-**

**CYTACYJNY.** Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dra Tadeusza Folnera w Tarnowie, jako wierzyciela popierającego, odbędzie się w dniu 25 kwietnia 1934 o godz. 10 przed poł. w Sądzie Grodzkim w Radłowie, w sali Nr. 14 I. p. publiczna sprzedaż realności lwh. 269 ks. gr. gm. kat. Marcinkowice, dłużników Stanisława i Antoniny Kusiorów w Przybysławicach zamieszkałych własnej. Realność lwh. 269 ks. gr. gm. kat. Marcinkowice składa się z parcel gruntyowych lkat. 293/2, 292/1, 292/2 i 292/3 o łącznym obszarze 6 mórgów 1524 sążni<sup>2</sup>. Cena szacunkowa wynosi 12 572 zł. 12 gr. Cena wywoławcza wynosi 8.381.40 zł. (Najniższa oferta). Do wyżej powołanej realności nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik: Stanisław Gajek.

**BIBLIOTEKA** (stara) dzieł polskich, francuskich i niemieckich (tala quale) zaraz wszystko po 10 gr. za tom do sprzedania. Tomów będzie razem około 2500. Wiadomość w drukarni L. Styrny.

## „KONTOPOL”

**Księgowość Kontrolna** (system Józefa Müllera)

Oryginalny sposób księgowania przebitkowego w oparciu o księdkę, zawierającą na każdej stronicie: dziennik, kasę, ks. walut, towarową i **księgę główną**. — Możliwość bilansowania w każdej chwili. Statystyka i całokształt przedsiębiorstwa w jednej księdze. Błędy i omyłki wykluczone. „Kontopol” przewyższa wszelkie dotychczasowe metody nowoczesne.

Bliższe wyjaśnienia: Konc. Biuro Rewizyjne dla Księgowości

**Józefa Müllera**

zaprzys. tłumacza i rewizora księgowego w Tarnowie, ul. Krasińskiego 5.

**Najlepszy węgiel górnośląski**

z pierwszorzędných kopalń jest do nabycia najtaniej z dostawą do domu w firmie

**M. ITZKOWITZ**

ul. Kaczkowskiego 7. tel. 322.

Również dostarcza węgiel krajowy, brykiety i drzewo opałowe

**PLANY i KOSZTORYSY**  
do pożyczek z Banku Gospo-

**darstwa Krajowego**

**Wedle przepisów B. G. K.**

wykonuje

**Biuro architektoniczne i dubowalne**

**Inż. EDWARDA OKONIA**

**dypl. architekt w Tarnowie**

Ul. Gener. Sowińskiego 8. parter (dawniej Żabieńska) Telef. 236.

**Już niedługo ukaze się**

# Księga Adresowa Tarnów-Mościce

Księga Adresowa zawierać będzie dokładny spis osób mieszkających w Tarnowie i Mościcach. Alfabetyczny spis zawodów. Dział urzędowy. Dział Handlu i Przemysłu.

Jedyna sposobność doskonałej reklamy dla kupców i przemysłowców.